

# Ławeczka – Seweryn Krajewski

To co już było, co więcej będzie, porządek świata  
Poczęcia miłość, było nie było, to nasza ławka  
Najpierw biegniesz do niej w chmurach zakochany  
Żeby spocząć chwilę, kiedy wszystko na nic  
Rodzi się i gaśnie, znowu słońce wstaje  
Budzi ją wiosenne malowanie  
Rodzi się i gaśnie, żeby jeszcze ładniej  
Znaleźć na niej miłość i rozstanie  
To co już było, co więcej będzie i wciąż powraca  
Kobiety, wino, parki kwitnące i stróże prawa  
I pokusa, żeby znowu wyciąć serce  
Choćby ławka inna, będzie na niej wiecznie  
Rodzi się i gaśnie, znowu słońce wstaje  
Budzi nas wiosenne malowanie  
Rodzi się i gaśnie, żeby jeszcze ładniej  
Znaleźć na niej miłość i rozstanie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych